

CZŁOWIEK, DUSZPASTERZ, MAŻ STANU



KARDYNAŁ ADAM STEFAN

SAPIEHA



Metropolita krakowski ksiądz kardynał Adam Stefan Sapięha posiadał ogromny autorytet. Był arystokratą nie tylko z urodzenia, ale także z ducha i charakteru. Stanowczy i nieugięty w swych poglądach, łączył godność z prostotą. Człowiek niezwykle żarliwej modlitwy, wielkiej serdeczności, dobroci, skromności. Nigdy nie był obojętny wobec ludzkiej krzywdy i biedy. Kochany przez wiernych. Wywoływał bezsilność wrogów.

Dobre imię odziedziczył po przodkach. Dziadkowi Leonowi, kawalerowi Orderu Virtuti Militari, carskie władze skonfiskowały majątek. Rodzina przeniosła się do Galicji osiadła w Krasiczynie. Patriotyczne tradycje podtrzymywał ojciec kardynała, Adam Stanisław. Za udział w Powstaniu Styczniowym trafił do austriackiego więzienia.

Młody ksiądz otrzymał staranne wykształcenie prawnicze, teologiczne i dyplomatyczne na uniwersytetach Wiednia, Krakowa, Innsbrucku i Rzymu. Święcenia kapłańskie przyjął w 1893 roku z rąk biskupa Jana Puzyny. Podczas rzymskich studiów nawiązał wiele cennych kontaktów, poznał watykańskie zwyczaje. Już wtedy zyskał opinię orędownika i nieoficjalnego reprezentanta spraw polskich. Pracował w najbliższym otoczeniu papieża Piusa X, co zaowocowało między innymi konkretnymi decyzjami uwzględniającymi także polskie interesy.

W 1911 roku uzyskał od papieża Piusa X nominację biskupią i objął diecezję krakowską. W swe godło wpisał sentencję: *Crux mihi foederis arcus* (Krzyż mi łukiem przemierza). Kapelusze kardynałski otrzymał dopiero w 1946 roku.

Objęjąc biskupstwo krakowskie, od razu przystąpił do organizowania parafialnych komitetów pomocy ubogim. Podczas pierwszej wojny światowej rozwinął akcję charytatywną, powołując Krakowski Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny, zwany potocznie Książecko-Biskupim Komitetem. Oddziały KBK powstawały na terenie całej Galicji, we Lwowie, Przemyślu i Tarnowie.

Wiele z powstałych wówczas instytucji kontynuowało działalność po wojnie. Wobec nowych wyznań ksiądz biskup inicjował powoływanie komitetów niosących pomoc biednym, bezrobotnym, głodnym, doświadczonym przez wypadki losowe... Wspierał tworzącą się „Caritas”. Podczas spacerów Plantami często wstępował do jadalni dla ubogich i zasiadał do posilku razem z zebrawkami. W latach drugiej wojny światowej pod jego duchowym przewodnictwem i wsparciem działała Rada Główna Opiekunów – jedyna polska organizacja dobroczynna tolerowana przez okupanta. Po 1945 roku odbudowywał „Caritas”. Osobiście nadzorował rozdział darów, był świadom najpilniejszych potrzeb. Zagraniczna pomoc nadchodziła często po prostu na adres: *Archbishop Sapięha, Cracow, Poland*. Zyskał wymowny przydomek – Wielki Jałmużnik.

Jego dziad i ojciec zbrojnie walczyli o niepodległą Polskę. On jej dczekał. 11 listopada 1918 roku odprawił uroczyste nabożeństwo. W wawelskiej katedrze zabrzmiało podniosłe *Te Deum*. Z biskupim błogosławieństwem na odsiecz Lwowa ruszyły oddziały wojska. Rok później mówił: *Chwila obecna dana nam przez Boga po to, aby w niej budować gmach Ojczyzny naszej. Zmarnować nam tej chwili nie wolno, jesteśmy za nią przed Bogiem odpowiedzialni. Wyrzec się nam trzeba siebie, a ofiarą z osobistych interesów kłaść podwaliny pod państwowość polską*.

W 1925 roku został arcybiskupem, obejmując nowo powstałą metropolię krakowską. Tworzył parafie, budował kościoły, sprowadzał zakony. Wspierał instytucje naukowe i prasę katolicką, po drugiej wojnie światowej założył „Tygodnik Powszechny”. Zaangażowany był w tworzenie struktur Akcji Katolickiej. Szczególnie dbał o wykształcenie księży, rozbudował krakowskie seminarium duchowne. Uważał, że *wychowanie religijne dla Boga jest najskuteczniejszym wychowaniem dla narodu i państwa*. Takie poglądy wywoływały liczne ataki lewicującego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Po latach w londyńskich „Wiadomościach” Wacław A. Zbyszewski wyraził opinię kregów lewicowej inteligencji: *Nie odznaczał się wybitnym umysłem, reprezentował całą tradycję polskiego katolicyzmu, antyintelektualnego i opierającego się na wierze maluczkich*. W 1937 roku doszło do głośnego konfliktu ze środowiskami pilsudczykowskimi, pod adresem których miał kiedyś powiedzieć: *Chećcie budować socjalistyczną i żydowską Polskę – ja do tego ręki nie przyłożę*. Powodem był spór o miejsce pochówku marszałka Józefa Piłsudskiego.

Premier Felicjan Sławoj-Składkowski podał swój gabinet do dysmisji, Wacław Sieroszewski, prezes Polskiej Akademii Literatury, wzywał wówczas do aresztowania hierarchy, niektórzy chcieli pozbawić go godności arcybiskupa i wygnać z kraju. Tłum manifestantów spalił kukłę księcia Sapięhy, w pałacu arcybiskupim wybito szyby. Podczas jednego z wyjazdów do Watykanu powiedział na dworcu: *Pamiętajcie dać mi znać do Rzymu, gdyby na moje miejsce zamierzano przysłać jakiegóż majora*.

Od pierwszych dni okupacji niemieckiej arcybiskup Sapięha zaangażował się w pomoc społeczeństwu. Po wyjeździe prymasa Augusta Hlonda stanął na czele polskiego Kościoła w kraju. Przyczynił się do zwolnienia krakowskich profesorów aresztowanych i wywiezionych przez Niemców do obozów koncentracyjnych. Wielokrotnie interweniował w sprawie osób zatrzymanych, domagał się zwiększenia racji żywnościowych, protestował przeciwko terrorowi. Pisał listy i memoriały, angażował zagraniczne środowiska, zabiegał o pomoc dla Polaków wysyłanych na przymusowe roboty do Niemiec. Słynne stało się odrzucenie w dniu urodzin Hitlera zaproszenia gubernatora Hansa Franka. Niemcy nie mieli złudzeń co do pozycji i roli arcybiskupa. Frank nazwał go *głową idei niepodległości narodowej*. Opowiadał sobie powszechnie o tym, jakoby ksiądz metropolita miał przyjąć gubernatora, podając na stół suchy chleb i marmoladę z brukwi (choć w rzeczywistości Frank nigdy nie przestąpił progę pałacu przy ulicy Franciszkańskiej). W czasie okupacji Sapięha pozostawał w kontakcie w Krakowie z Niemcami do obozów koncentracyjnych. Wielokrotnie interweniował w sprawie polityki niemieckiej na ziemiach Polskich. Nie pozostawał też obojętny na los ludności żydowskiej, m.in. z jego polecenia wydawano fałszywe metryki chrztu umożliwiające zmianę tożsamości.

Z potencjałem ogromnego autorytetu społecznego arcybiskup Sapięha wkroczył w okres rządów komunistycznych. Z nową władzą rozmawiał, spotykał się z jej przedstawicielami, co niektórzy odczytywali jako wyraz poparcia dla niej. Tymczasem już wiosną 1945 roku podpisał memoriał do Bolesława Bieruta domagający się zaprzestania represji wobec żołnierzy Armii Krajowej. Wkrótce pojawiły się kolejne listy. Krakowski hierarcha napominał w coraz ostrzejszym tonie. Z aprobatą przyjął powstanie i program Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

W sierpniu 1948 roku podczas jednego z ostatnich wyjazdów na Zachód spotkał się z byłym amerykańskim ambasadorem w Moskwie, Averellem Harrimanem. Zapytany o własne perspektywy odpowiedział: *No cóż, komuniści będą najprawdopodobniej unikać, w każdym razie jeszcze przez jakiś czas, bezpośrednich ataków na mnie. W społeczeństwie będą różnymi sposobami podrywać zaufanie do mnie. (...) Komuniści wiedzą, że nie mogą kupić ani mnie, ani żadnego biskupa, więc każdy chwyt jest przydatny do podrywania zaufania i siania podejrzeń*. Wkrótce reżim uderzył w „Caritas”, ruszyły aresztowania duchownych. Na wypadek zatrzymania metropolita przygotował dokument stwierdzający, że gdy znajdzie się w rękach UB, wszystkie jego oświadczenia *nie są wolne i nie przyjmuję je za swoje*. Niebawem ciężko zachorował.

23 lipca 1951 roku dzięki dzwonu Zygmunta oznajmił krakowianom śmierć kardynała Sapięhy. Przed pałacem arcybiskupim zaczęły gromadzić się rzesze wiernych. Na jego pogrzeb przybyło kilkadziesiąt tysięcy osób. Kondukt kroczył ulicami pokrytymi dywanem kwiatów, aby dotrzeć na Wawel, gdzie u stóp konfesji św. Stanisława złożono ciało Księcia Niezlomnego.

Podczas papieskiej pielgrzymki do Ojczyzny w 1999 roku Jan Paweł II powiedział: *Lata płyną naprzód, już wielu nie pamięta księcia kardynała Adama Stefana Sapięhy. Ci, którzy pamiętają, tak jak ja, mają obowiązek przypominać, aby ta wielkość trwała i tworzyła przyszłość narodu i Kościoła na tej polskiej ziemi... Pragniemy wypełnić ten obowiązek*.

KRASICZYŃSKI RODOWÓD



Rodzice Adama Stefana Sapiehy – Jadwiga z Sanguszków i Adam Stanisław Sapieha, Lwów, prawdopodobnie 1898 r.
(zbiory Marii Osterwy-Czekaj)

Kraczyń, 14 Maja 87

*Wobec święta dzisiaj o 4-tych
Jedni czytelnicy poradzi, aby - Bogu ducha
wysłucha poradę dobre i jak wyjdzie - tu dzisiaj
zamyślam swoje spracowanie, a dla czerpnię
Wobec święta dzisiaj co dnia dozwolę być ostatek
mojej żądzi i uwar serdecznego -
Wobec święta dzisiaj dzisiaj dnia
pragnę przyjąć zięci
Adam Sapieha*

List ojca Adama Stanisława Sapiehy do teściowej Izabeli z Lubomirskich Sanguszkowej napisany w dniu narodzin Adama Stefana 14 maja 1867 r.
(zbiory Archiwum Państwowego w Krakowie)



Ród Sapiehów – przyszedł metropolita krakowski siedzi obok ojca (drugi z lewej), Kraczyń, 1869 r. (za: Wokół pałacu i dworu. Z kolekcji Janusza Przewoźnego, Warszawa 2008)



Świadectwo chrztu Adama Stefana Stanisława Bonifacego Józefa Sapiehy
(zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



Włocławek, Kraków
WESOLA-BOM WŁASNY

Zdjęcie młodego Adama Stefana w stroju szlacheckim
(zbiory Muzeum Fotografii w Krakowie)



Zamek w Kraczyźnie z dębem zasadzonym w dniu urodzin Adama Stefana, stan z 1949 r.
(zbiory Marii Osterwy-Czekaj)

W KRĘGU RODZINY



Ksiądz Adam Stefan Sapieha w wizycie u księcia Romana Sanguszkiego (drugi z prawej), Sławuta, 1910 r. (zbiory Marii Osterwy-Czekaj)



U Sapiechów w Bilczach, 21 lipca 1930 r. (zbiory Marii Osterwy-Czekaj)



Od lewej: Paweł Florian Sapieha, Teresa Leonowa Sapieżyna, Maria Oppersdorf Pawłowa Sapieżyna, Wacław Hilary Bniński, Adam Stefan Sapieha, Jadwiga z Sapiechów Szembekowa, Merano, sierpień 1948 r. (zbiory Marii Osterwy-Czekaj)



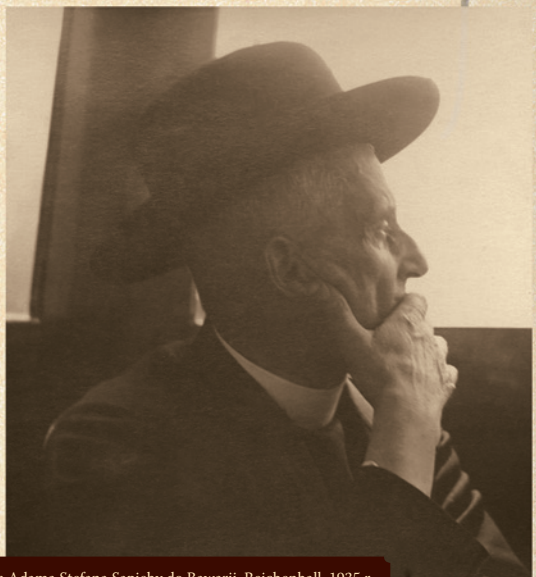
Odwiedziny siostry Heleny Stadnickiej (pierwsza z prawej) w Nawojowej, lata 40. (zbiory rodziny Sobanińskich)

PODRÓŻ DO ZIEMI ŚWIĘTEJ I NA BLISKI WSCHÓD – 1928 R.



(zbiory Marii Osterwy-Czekaj)

REICHENHALL – 1935 R.



Zdjęcia z wyjazdu arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy do Bawarii, Reichenhall, 1935 r.
(zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)

KAPŁAŃSTWO



V Semester, Vom October 1892		bis April 1893	
Nummer	Name des Studenten	geboren am	geboren in
1.	Theologia Augustina	1872	Polen
2.	Theologia Augustina	1872	Polen
3.	Theologia Augustina	1872	Polen
4.	Theologia Augustina	1872	Polen
5.	Theologia Augustina	1872	Polen
6.	Theologia Augustina	1872	Polen
7.	Theologia Augustina	1872	Polen
8.	Theologia Augustina	1872	Polen
9.	Theologia Augustina	1872	Polen
10.	Theologia Augustina	1872	Polen
11.	Theologia Augustina	1872	Polen
12.	Theologia Augustina	1872	Polen
13.	Theologia Augustina	1872	Polen
14.	Theologia Augustina	1872	Polen



Fragmety indeksu z Uniwersytetu w Innsbrucku księdza Adama Stefana Sapięhy
(zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



Miniatura K. Dąbrowskiej.

† ADAM STEFAN SAPIEHA
KSIĄDZ-METROPOLITA KRAKOWSKI



Zdjęcie księdza Adama Stefana Sapięhy z okresu studiów w Innsbrucku, 1890-1894 (za: Wokół pałacu i dworu. Z kolekcji Janusza Przewoźnego, Warszawa 2008)

Pamiątka 40. rocznicy kapłaństwa arcybiskupa Adama Stefana Sapięhy, 1933 r. (zbiory Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego)



Ksiądz Adam Stefan Sapieha, około 1910 r.
(zbiory Marii Osterwy-Czekaj)



W czasie pobytu we Włoszech, okolice Valmontone, grudzień 1908 r.
(zbiory Marii Osterwy-Czekaj)

KONSEKACJA ANGIELA



Fotografia wykonana przez Pawła Sapiechę w dniu ingresu, Kraków, 3 marca 1912 r. (zdjęcie Marii Osterwy-Czechki)

Nr 103 Kraków, Poniedziałek 4 Marca 1912. Rocznik LXV.

WYDARZENIA
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
PRZEHRZEKATA WYBOSI:
W Krakowie w obrotach ...
W Krakowie w obrotach ...
W Krakowie w obrotach ...

WYDARZENIA
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
PRZEHRZEKATA WYBOSI:
W Krakowie w obrotach ...
W Krakowie w obrotach ...
W Krakowie w obrotach ...

WYDARZENIA
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
PRZEHRZEKATA WYBOSI:
W Krakowie w obrotach ...
W Krakowie w obrotach ...
W Krakowie w obrotach ...

Wydanie popołudniowe.

Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...

Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...

Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...

LIST PASTERKI

Księcia Biskupa Adama Sapiechy przy objęciu rządów episkopatstwa.

Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...

Wydanie popołudniowe.

Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...

Wydanie popołudniowe.

Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...
Wczoraj wycieczka 10 hal, ranny 4 hal. ...

DUSZPASTERZ ARCHIDIECEZJI



Poświęcenie kościoła św. Kazimierza, Kraków, 27 października 1940 r. (zbiory parafii św. Kazimierza)



Arcybiskup Adam Stefan Sapieha z profesorami i klerykami seminarium, w pierwszym rzędzie obok metropolity siedzą od lewej: ksiądz Tadeusz Glemma, ksiądz Jan Piwowarczyk, ksiądz Eugeniusz Florkowski, ksiądz Kazimierz Klósak, Kraków, 15 maja 1943 r. (zbiory rodziny księdza Andrzeja Mistata)



Podczas odwiedzin w kolonii kleryków w Rabce, 1941 r. (zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



Bierzmowanie w krakowskiej parafii św. Floriana, wiosna 1949 r. (zbiory Marii Osterwy-Czekaj)



Otwarcie trumny króla Jana III Sobieskiego, Wawel, 12 listopada 1938 r. (zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)

W RZYMIE



Przyjazd kardynała Sapiehy do Rzymu, po prawej widoczny kardynał Angelo Roncalli późniejszy papież Jan XXIII, dworzec Termini, prawdopodobnie 1950 r. (zbiory rodziny księdza Andrzeja Mistata)



Biskup Adam Stefan Sapieha podczas odprawiania mszy św. w polskim kościele w Rzymie, grudzień 1920 r.

(zbiory Archiwum Prowincji Polski Potulniowej Towarzystwa Jezusowego)

Kardynał Sapieha, wierny kościołowi do końca, był człowiekiem rzymskim. Ucho miał skierowane ku Rzymowi. Ale – z zamienną rzeczą – zbierając starannie wszystkie moce ducha, które w Rzymu na świat cały promienięją i przyswiecają narodom, Kardynał w przedziwnej alchemii polskiej duszy przepracowywał wszystkie rzymskie moce na polski chleb, którym karmił własną polską duszę, którym karmił powierzone swojej trosce pasterskiej rzesze kapłańskie, którym karmił tak obficie lud swej archidiecezji, którym karmił cały naród...

(z przemówienia prymasa Stefana Wyszyńskiego nad trumną Kardynała Sapiehy, 27 lipca 1951 r.)



Wraz z biskupem połowym Józefem Gawliną na cmentarzu polskim Monte Cassino, 1947 r. (zbiory rodziny

księdza Andrzeja Mistata)



Uroczystość nadania godności kardynalskiej arcybiskupowi Sapieszce przez papieża Piusa XII, Watykan, 18 lutego 1946 r.

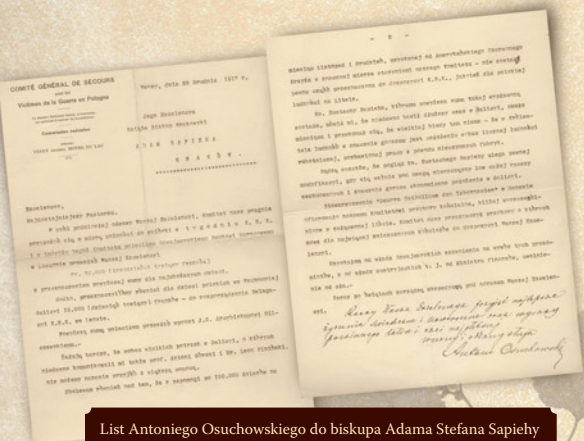
(zbiory rodziny księdza Andrzeja Mistata)



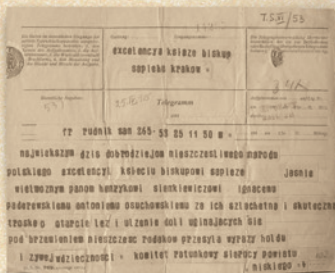
W TRUDNEJ DRODZE DO NIEPODLEGŁEJ



Krakowski Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny, założony w 1915 r.
(zbiory Muzeum Historycznego Miasta Krakowa)



List Antoniego Osuchowskiego do biskupa Adama Stefana Sapiehy w sprawie organizacji pomocy dla Galicji, 22 grudnia 1917 r.
(zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



Telegram dziękczynny do biskupa Adama Stefana Sapiehy, 25 kwietnia 1915 r.
(zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



Biskup Adam Stefan Sapieha wśród kleryków uczestniczących w kursie sanitarno-wojskowym, 1920 r.
(zbiory Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego)

II RZECZOSPOLITA



Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę domu legionistów na krakowskich Oleandrach, listopad 1928 r.

(Museum Historyczne Miasta Krakowa)



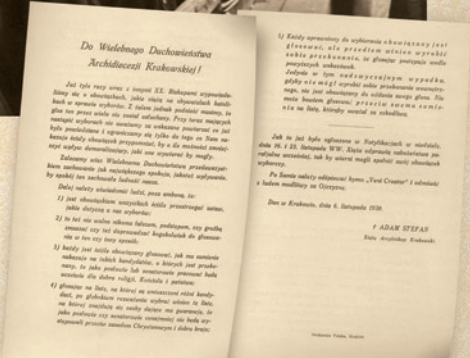
Obchody 40-lecia pracy prof. Stanisława Kutrzeby, Uniwersytet Jagielloński, 1938 r.

(Museum Historyczne Miasta Krakowa)



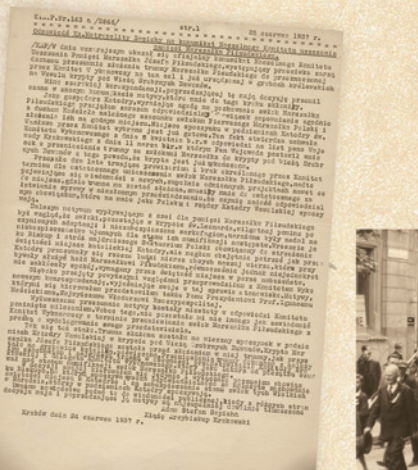
Arcybiskup Adam Stefan Sapieha (czwarty od lewej) na widowni podczas zawodów sportowych Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej, Kraków, 1928 r.

(Zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



List arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy do duchowieństwa w sprawie zbliżających się wyborów, 6 listopada 1930 r.

(Zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



Oświadczenie metropolity krakowskiego Adama Stefana Sapiehy w sprawie przeniesienia trumny marszałka Piłsudskiego, 25 czerwca 1937 r.

(Zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



Uroczystości w rocznicę ogłoszenia przez Leona XIII encykliki „*Reveram novarum*”, maj 1936 r.

(Zbiory Muzeum Historycznego Miasta Krakowa)



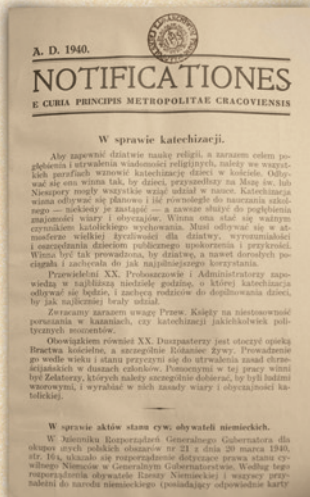
Statuty organizacji społecznych działających pod patronatem kurii krakowskiej

(Zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)

CZAS WOJNY



Ksiądz arcybiskup Adam Stefan Sapieha, lata 40.
(zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



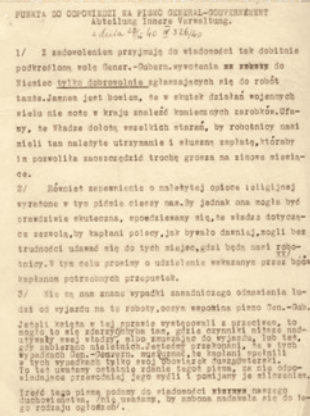
Pierwsza strona „ogłoszeń” kurii krakowskiej, 1940 r. (zbiory Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego)



Pierwszy numer „Gazety Krakowskiej” z wiadomością o powstaniu Obywatelskiego Komitetu Pomocy z księciem arcybiskupem Adamem Stefanem Sapiehą na czele, 5 września 1939 r.



Widok zewnętrzny oraz dziedzińiec kurii krakowskiej, początek lat 40.
(zbiory rodziny księdza Andrzeja Mistata)



Szkie pisma kurii krakowskiej do rządu Generalnego Gubernatorstwa w sprawie robotników polskich wywozonych do Niemiec, kwiecień 1940 r.
(zbiory Kurii Metropolitalnej w Krakowie)



Kenkarta arcybiskupa (zbiory Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie)

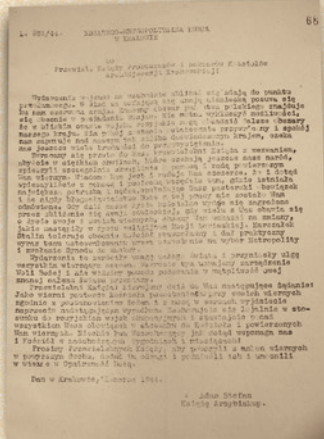
W „CZERWONYM KRAJU NADWIŚLAŃSKIM”



Spotkanie metropolity z generałem sowieckim Iwanem Korownikowem oraz generałem Julianem Skokowskim, Kraków, 19 lipca 1945 r. (zbiory rodziny księdza Andrzeja Miastata)



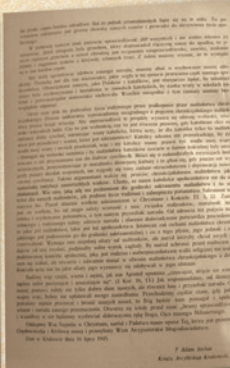
Kardynał Adam Stefan Sapieha w kurii krakowskiej, około 1947 r. (zbiory Marii Osterwy-Czekał)



List arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy do duchowieństwa wystosowany wobec zbliżania się frontu wschodniego, 12 marca 1944 r. (zbiory Archiwum Prowincji Południowej Towarzystwa Jezusowego)



List pasterski arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy z lipca 1945 r. (zbiory Archiwum Prowincji Południowej Towarzystwa Jezusowego)



Adam Sapieha, arcybiskup Krakowski

POŻEGNANIE



Kondukt żałobny prowadzony przez prymasa Stefana Wyszyńskiego, Kraków, 26 lipca 1951 r.

(zbiory Archiwum Prowincji Polskiej Południowej Towarzystwa Jezusowego)

Prawdziwie – „Będą walczyć przeciwko tobie, a nie przemożą, bom ja z tobą jestem, mówi Pan, abym cię wybrał” (Jerem. 1,19). Ufał Kardynał, że Bóg go nie opuści, albowiem prawdy, które głosił, albowiem prawa, których bronił, nie jego, lecz Boga są. Każda siła, która by chciała tym prawom się przeciwstawić – zwiotczeje. Bo Bóg nie umiera, a człowiek nie ma takiej

siły, którą by mógł Boga zwyciężyć. Boć i stal rdzewieje i złoto ukradną i mury upadną. Jedyną siłą, którą można Boga zwyciężać – to miłość Boga! Tą siłą zwyciężał Kardynał...

(z przemówienia prymasa Stefana Wyszyńskiego podczas pogrzebu kardynała Adama Stefana Sapiehy, 27 lipca 1951 r.)



Przeniesienie trumny kardynała Adama Stefana Sapiehy z kościoła oo. Franciszkanów na Wawel, Kraków, 26 lipca 1951 r. (zbiory Marii Osterwy-Czekaj)



Wystawienie trumny z ciałem metropolity krakowskiego w kościele oo. Franciszkanów, Kraków, 25–26 lipca 1951 r. (zbiory Archiwum Prowincji Polskiej Południowej Towarzystwa Jezusowego)

EPILOG: PROCES KSIĘŻY KURII KRAKOWSKIEJ



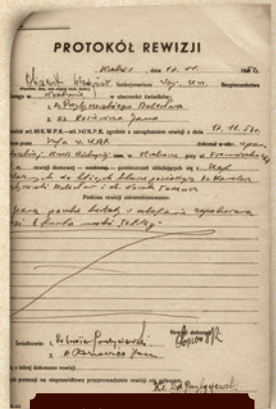
Lawa oskarżonych w tzw. procesie kurii krakowskiej, 21-26 stycznia 1953 r.

(zbiory Instytutu Pamięci Narodowej)



W półtora roku po śmierci kardynała Adama Stefana Sapiehy władze zdecydowały się na bezpośrednie uderzenie w Kościół krakowski. Od maja 1952 roku WUBP prowadził rozpracowanie środowisk narodowych. Wśród osób występujących przeciwko komunistom był też ksiądz Józef Lelito, wikary w Rabce-Zdroju. Urząd Bezpieczeństwa rozpracował całą sieć, zatrzymując antykomunistycznych działaczy. Zeznania księdza Lelity umożliwiły aresztowanie dwóch notariuszy z kurii krakowskiej, którzy mieli rzekomo udzielać mu informacji szpiegowskich. W budynku kurii UB przeprowadził rewizję. Tzw. proces kurii krakowskiej – będący w istocie procesem księdza Józefa Lelity i innych – był mistyfikacją. Jego celem miało być skompromitowanie Kościoła katolickiego w Polsce, pokazanie go opinii społecznej jako niebezpiecznej „reak-

cyjnej agentury Watykanu”. W sferze propagandowej rozdmuchano przede wszystkim wątek kurialny, nadając mu specjalne znaczenie. W prasie pojawiły się bezpośrednie ataki na zmarłego kilkanaście miesięcy wcześniej arcybiskupa, sugerujące między innymi jego działalność wywiadowczą. Tymczasem spośród siedmiu osób, które skazano w tzw. procesie kurii krakowskiej, tylko dwie pracowały w pałacu arcybiskupim – i to nie one były głównymi oskarżonymi. 27 stycznia 1953 roku Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie ogłosił wyrok. Księdza Józefa Lelity, Edwarda Chachlicę i Michała Kowalika skazano na śmierć, księdza Szymonka na dożywocie, księdza Brzyckiego na 15 lat, księdza Pochopienia na 8, zaś Stefanię Rospond na 6 lat więzienia. Wyroków śmierci nie wykonano.



Protokół z rewizji przeprowadzonej w kurii krakowskiej, 17 listopada 1952 r.

(zbiory Instytutu Pamięci Narodowej)



Zdjęcia z rewizji przeprowadzonej przez bezpiekę w siedzibie kurii krakowskiej, 24 listopada 1952 r.

(zbiory Instytutu Pamięci Narodowej)



Zdjęcia aresztanckie: ksiądz Wit Brzycki, ksiądz Franciszek Szymonek, ksiądz Józef Lelito, ksiądz Jan Pochopień

(zbiory Instytutu Pamięci Narodowej)



Zdjęcie propagandowe wykonane przed procesem – notariusz kurii krakowskiej ksiądz Wit Brzycki z kuponami sukna przeznaczonymi na satynę dla kleryków. Materiał, przechowywany zarówno w budynku kurii, jak i w prywatnym mieszkaniu księdza Brzyckiego, został skonfiskowany i posłużył przy formułowaniu pod adresem duchownego oszczerstw dotyczących rzekomej działalności spekulacyjnej

(zbiory Instytutu Pamięci Narodowej)